

KRZYSZTOF TUNIA
POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT ARCHEOLOGII I ETNOLOGII
OŚRODEK ARCHEOLOGII GÓR I WYŻYN W KRAKOWIE

PIERWSZA INFORMACJA O ODKRYCIU ŚREDNIOWIECZNEGO ZAMKU W ZATORZE

Podczas archeologicznego nadzoru prac inwestycyjnych prowadzonych od 2020 r. na terenie przypałacowego parku w Zatorze, pow. Oświęcim, natrafiono na korony murów, których wygląd pozwala odnieść ich chronologię do początkowych etapów istnienia w tym miejscu zabudowy obronnej i obronno-rezydencjonalnej. Na konstrukcje te natrafiono na wschód od istniejącej obecnie budowli pałacowej. Lokalizacja odkrytych murów to krawędź wysokiej, kilkunastometrowej skarpy opadającej ku zalewowej terasie lewobrzeża Skawy. Jest to miejsce z natury obronne, przynajmniej w tym regionie geograficznym (ryc. 1).



Ryc. 1. Lokalizacja średniowiecznego zamku w Zatorze
na tle planu miasta w technice lotniczego skaningu laserowego (ALS)

Stosownie do zlecenia inwestora oraz uzgodnień z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Krakowie prace archeologiczne ograniczono dotąd do oczyszczenia fragmentów koron murów widocznych w dnie wykopu. W rezultacie tych poczynań udało się stwierdzić – na aktualnym etapie rozpoznania – iż jedną z wyróżnionych struktur jest mur wykonany z kamienia (piaskowiec) na zaprawie wapiennej, o lekko łukowatym przebiegu, odsłonięty na długości ok. 20 m. Jego szerokość wynosi ok. 110 cm. Na większej części jego przebiegu widoczny jest brak lica zewnętrznego, przy niezle zachowanym licu od strony wewnętrznej. Na odsłoniętym fragmencie murów stwierdzono, iż przylega do niego pięć przypór (fot. 1). Próba interpolacji średnicy koła (lub owalu?), którego fragmentem jest odkryty mur, sugeruje mniej więcej 30-metrowy odcinek. I taką też średnicę odkrytego założenia architektonicznego przyjmujemy na aktualnym etapie jej rozpoznania. Założyć można, iż prezentuje ona mur średnio-wiecznego zamku o kolistym przebiegu muru obwodowego i jego najstarszy element. Stwierdzono bowiem, iż był on później przebudowywany. Podczas kolejnej fazy budowlanej część kolistego muru została rozebrana, przebieg muru „wyprostowano”, dobudowując do niego w tym miejscu dwuizbowe pomieszczenie, uchwycone w wykopie na poziomie stropu piwnic. Niewykluczone, iż w tej fazie budowlanej dostawiono do muru wspomniane wyżej przypory.



Fot. 1. Zator. Fragment muru obwodowego zamku z przyporami. Fot. K. Tunia

W obrębie wykopu badawczego zlokalizowano również fragmenty murów o trudnym aktualnie do interpretacji przebiegu, wzajemnym stosunku, funkcji w obrębie założenia i związków z poszczególnymi fazami zabudowy. Pomiędzy nimi natrafiono na warstwę destruktu składającą się z kamieni i cegły palcówki. Udało się pozyskać sporą liczbę fragmentów ceramiki i drobnych ruchomości, w tym monet. Zostaną one poddane wszechstronnym analizom.

Wyniki działalności archeologicznej osiągnięte w Zatorze podczas dotychczasowych, naszkicowanych powyżej poczynań, przyczynić się mogą do wyjaśnienia nieznanych bądź wyjątkowo słabo czytelnych w źródłach historycznych dziejów tego miejsca. Na aktualnym etapie poznania – który poddany będzie weryfikacji podczas

projektowanych przyszłych badań terenowych i analiz ruchomego materiału archeologicznego – założyć można, iż najstarszym etapem architektury militarnej była tu konstrukcja zamku o kolistym murze obwodowym. Kolejną wyróżnioną dotąd fazą rozbudowy tego założenia była prostokątna w rzucie poziomym budowla, podzielona – przynajmniej na poziomie piwnic – na dwa pomieszczenia. Kres zamku wyznacza barokowy – lub nieco wcześniejszy – moment wybudowania nieopodal budowli pałacowej, do której konstrukcji bez wątpienia użyto łatwo dostępnego materiału budowlanego pochodzącego z niefunkcjonalnej, niepotrzebnej już średniowiecznej konstrukcji położonej w odległości kilku, kilkunastu metrów.

Zwiążną próbę skorelowania wyników dotychczasowych prac archeologicznych i historycznej wiedzy o dziejach zatorskich budowli obronnych i rezydencjonalnych przedstawić można następująco: najstarszym elementem architektury militarnej jest zamek o kolistym murze obwodowym, niewzmiankowany ani w źródłach, ani w literaturze kastellologicznej. Dzieje regionu zatorskiego oraz analogie do dzieł architektury militarnej z terenów śląskich, Czech, a poniekąd i innych ziem naszej części Europy pozwoliłyby go odnieść do wieku XIV, być może nawet do pierwszej jego połowy. Słaby blask światła na losy tego miejsca rzuca dokument z 1455 r. będący zapisem podziału ojcowizny pomiędzy trzech synów Kazimierza, księcia oświęcimskiego. W jej wyniku dokonano podziału sporego niegdyś księstwa na trzy mniejsze – w tym najmniejsze zatorskie, które przypadło najstarszemu z synów, Waławowi. Wobec braku w Zatorze stosownej dla księcia siedziby dokument koncentruje się w interesującym nas zakresie na zapisach dotyczących organizacyjno-finansowych szczegółów budowy takowej. Brak w nim najbardziej ciekawego dla nas aspektu – opisu jej wyglądu. W świetle danych pozyskanych podczas badań archeologicznych przyjąć można hipotezę, iż dokument ten wzmiankuje nie o budowie, lecz o przebudowie istniejącego tam już zamku na obiekt dostosowany do nowej – rezydencjonalnej funkcji. Przemawiałyby za tym krótki, trzyletni okres przewidziany na prace budowlane i wykończeniowe oraz stosunkowo skromne przeznaczone na ten cel kwoty¹. Archeologicznym zapisem tych XV-wiecznych poczynań wydaje się rozbiórka części kolistego muru obwodowego, „wyprostowanie” jego fragmentu i dobudowanie do niego prostokątnej w rzucie budowli z dwoma pomieszczeniami piwnicznymi. Następną informacją o omawianym założeniu architektonicznym pojawiła się po 32 latach. Doszło wtedy do podziału księstwa zatorskiego na dwie części, a zapis tej operacji poświadczono aktem z 28 maja 1477 r. Przedstawione tam uwagi – w interesującym nas tu aspekcie – nie są jasne i nie wnoszą

¹ Nad szczegółami tego i następnego z przytoczonych dokumentów pochyliła się Dorota Żurek w opracowaniu *Początki zamku w Zatorze. Rezydencja biednych książąt*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2014, nr 17, s. 182-196.

istotnych informacji do ogólnego wyglądu budowli. Dalsze losy omawianej budowli obronno-rezydencjonalnej po śmierci w 1513 r. księcia Janusza, ostatniego z zatorskich Piastów, nie są również – niestety – dobrze udokumentowane. Zapewne służyła jakiś czas królewskim urzędnikom, a później, pod koniec XVI w. lub w następnym stuleciu, potraktowano ją jako kamieniołom dla nowej, prostokątnej w rzucie poziomym barokowej rezydencji, widocznej po przebudowach do dziś dnia.